

„Bezskrzydły Cesarz Antarktydy”

Na dalekim południu,
Na białej przestrzeni,
Antarktydą zwanej,
Mieszka stworzenie w garnitur ubrane.
Pochodzenie dostojne,
Cesarskie wręcz posiada.
To bez -skrzydły- nurek-
PINGWIN CESARSKI.
Kłopot u niego zawitał tak,
Że łamią się lody i giną pisklaki.
Lód im niezbędny zanim dorosną,
Poradzą sobie dopiero wiosną.
Człowiek im szkodzi,
Wiadomość to pewna,
Dwutlenek węgla w atmosferę pompuje,
A gór lodowych coraz bardziej brakuje.
Zbyt ciepło się robi na naszej planecie,
O czym możecie przeczytać w gazecie.
Los tych cesarzy jest w naszych rękach.
Dbajmy o Ziemię jest,
Taka piękna.